

Strona znajduje się w archiwum.

Dziupla samochodowa zamiast warsztatu

Ewelina Szczepańska
13.09.2021

Dzięki wspólnym działaniom funkcjonariusze SG i Policji z Podkarpacia odkryli „dziuplę samochodową”, w której znajdował się m.in. skradziony we Włoszech mercedes. Znalezione zostały też części, które pochodziły z aut skradzionych na terenie UE. Właścicielowi warsztatu za paserstwo grozi kara do 5 lat więzienia.

Działania na terenie warsztatu w gminie Majdan Królewski przeprowadzili funkcjonariusze z Bieszczadzkiego Oddziału SG oraz policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie. Funkcjonariusze ujawnili nie tylko kompletnego mercedesa, ale również kilkadziesiąt części samochodowych. Okazało się, że były to elementy aut takich marek jak mercedes, bmw oraz jeep, skradzionych w latach 2020 - 2021 na terenie Włoch, Niemiec i Anglii. W warsztacie znajdowały się m.in. silniki, elementy karoserii, wyposażenie wnętrza pojazdów i radia samochodowe.

Auto i części zostały zabezpieczone. 34-letni właściciel warsztatu został zatrzymany. Mężczyzna usłyszał zarzuty paserstwa. Sąd Rejonowy w Kolbuszowej zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres dwóch miesięcy. Trwają dalsze czynności w tej sprawie.

zdj. Bieszczadzki OSG



Funkcjonariusze zabezpieczają
skradzione części
samochodowe



Zabezpieczony mercedes



Ujawnione części samochodowe